

Sygn. akt III AUa 495/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSA Jolanta Hawryszko
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. w Szczecinie

sprawy A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wstrzymanie wypłaty emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 kwietnia 2012 r. sygn. akt VI U 1872/11

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i wznawia wypłatę emerytury ubezpieczonej A. K. od dnia 1 października 2011r.

Sygn. akt III AUa 495/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 października 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z urzędu wstrzymał A. K. wypłatę emerytury, z uwagi na kontynuację zatrudnienia przez ubezpieczoną. Organ rentowy wskazał, iż w celu podjęcia wypłaty emerytury, ubezpieczona winna przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca ta była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Odwołaniem z dnia 3 listopada 2011 roku A. K. zaskarżyła powyższą decyzję, wnosząc o jej zmianę i podjęcie wypłaty zawieszonoego świadczenia. Ubezpieczona wskazała, iż decyzję o przejściu na emeryturę podjęła, gdy obowiązek rozwiązania umowy o pracę jako warunek otrzymywania świadczenia z ZUS nie obowiązywał, tym samym nabyła prawo do pobierania emerytury bez obowiązku rozwiązania umowy o pracę. Ubezpieczona podniosła także, iż jest

pracownikiem służby cywilnej - urzędnikiem, co oznacza, że w jej przypadku nie jest możliwym zwolnienie się na jeden dzień. A. K. podkreśliła, iż w służbie cywilnej obowiązują określone procedury zatrudnienia i nie ma możliwości zatrudnienia się na drugi dzień „z marszu”.

Dodatkowo na rozprawie w dniu 8 marca 2012 roku A. K. wystąpiła z wnioskiem o zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania przez TK wniosku o zbadanie zgodności z Konstytucją przepisu art. 103a ustawy emerytalnej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. K. urodziła się (...) roku. Od dnia 1 lutego 1978 roku i nadal (także po dniu 1 października 2011 roku) jest nieprzerwanie zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Archiwum (...), na stanowisku starszego kustosa.

Oprócz zatrudnienia w Archiwum (...) powódka była zatrudniona w wymiarze pół etatu w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. jako archiwista.

W dniu 2 lipca 2008 roku ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w S. wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury. Decyzją z dnia 11 lipca 2008 roku organ rentowy przyznał jej prawo do tego świadczenia od dnia 1 lipca 2008 roku tj. od miesiąca w którym, zgłoszono wniosek. Jednocześnie, tą samą decyzją, z uwagi na kontynuowanie przez ubezpieczoną zatrudnienia, wypłata emerytury została zawieszona.

W dniu 31 sierpnia 2009 roku A. K. zwróciła się do organu rentowego o wznowienie wypłaty emerytury oraz przeliczenie zarobków za 2008 rok.

Decyzją z dnia 9 września 2009 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie ustalił wysokość oraz wznowił wypłatę świadczenia. Dowód:

- wniosek z dnia 31.08.2009 r., k. 19 1 akt ZUS O/S.

- decyzja z dnia 9.09.2009r. 35, pl. I akt ZUS O/S.

Z dniem 13 sierpnia 2009 roku ubezpieczona rozwiązała za porozumieniem stron stosunek pracy wiążący ją ze Spółdzielnią Mieszkaniową, pozostając nadal w zatrudnieniu w Archiwum (...), w którym pracuje do dziś. Decyzją z dnia 12 października 2011 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z urzędu wstrzymał A. K. wypłatę emerytury, z uwagi na kontynuację zatrudnienia przez ubezpieczoną.

Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy były bezsporne. Prawo do emerytury (wcześniejszej) A. K. nabyła z dniem 1 lipca 2008 roku, kiedy to (tak samo jak obecnie) była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Archiwum (...) w S.. Faktem też jest, iż po dniu 1 października 2011 roku ubezpieczona kontynuuje : zatrudnienie, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa od emerytury.

Spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się więc do oceny zagadnienia prawnego, a mianowicie czy w niniejszym stanie faktycznym zostały spełnione przesłanki konieczne do zastosowania przepisu art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.jedn. Dz.U. z 2009 r., Nr 1.53, poz. 1227 ze zm, dalej jako: ustawa emerytalna).

Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 103a został dodany do ustawy emerytalnej przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2010 Nr 257 poz. 1726) i wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 roku. Stanowi on, iż „prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez

względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury".

Z brzmienia tego przepisu wynika więc, iż w odniesieniu do osób, które pozostając w zatrudnieniu nabyły prawo do emerytury w 2011 roku, organ rentowy w ogóle nie podejmuje wypłaty świadczenia, jeżeli nie nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy. Jednakże, po rozwiązaniu umowy o pracę, osoby te mogą zatrudnić się ponownie u tego samego lub innego pracodawcy i wówczas emerytura będzie im wypłacana (ustaną przesłanki do jej zawieszenia). Osoby zaś, którym prawo do emerytury przyznano przed dniem 1 stycznia 2011 roku i które nadal pracują na podstawie tej samej umowy o pracę u tego samego pracodawcy, u którego pracowały bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, mogły mieć wypłacane świadczenie emerytalne tylko do końca września 2011 roku (wobec nich wejście w życie art. 103a ustawy emerytalnej zostało bowiem niejako odroczone, na mocy art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw). Natomiast od dnia 1 października 2011 roku, także i wobec tych emerytów znajduje zastosowanie nowy przepis art. 103a, stanowiący podstawę wstrzymania wypłaty emerytury. Nie budzi przy tym wątpliwości, że także i w stosunku do tej grupy emerytów wypłata emerytury zostanie podjęta w sytuacji, w której rozwiążą oni dotychczasowy stosunek pracy, po czym zawrą (lub nie) nową umowę o pracę - z tym samym lub innym pracodawcą - kontynuując tym samym działalność zarobkową.

W ocenie Sądu Okręgowego literalna wykładnia omawianego przepisu jest jasna i nie budzi wątpliwości. Ustawodawca jednoznacznie wskazał okoliczności faktyczne, których wystąpienie spowoduje zawieszenie emerytury. Nadto, odnosząc się do zarzutu ubezpieczonej, dotyczącego dyskryminacji pewnych grup zawodowych, podkreślić należy, iż ustawodawca nie przewidział żadnych wyjątków od ogólnej zasady niemożności nieprzerwanego kontynuowania zatrudnienia u tego samego pracodawcy przed i po nabyciu uprawnień emerytalnych.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że regulacja analogiczna do mającego obecnie zastosowanie przepisu art. 103a ustawy emerytalnej już funkcjonowała w polskim systemie prawnym w okresie od dnia 1 lipca 2000 roku do dnia 7 stycznia 2009 roku. Mianowicie, obowiązujący w tym czasie przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej uzależniał nabycie prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy łączącego beneficjenta z pracodawcą, na rzecz którego świadczył on pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Z dniem 8 stycznia 2009 roku norma ta została jednak uchylona przepisami ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o emeryturach kapitałowych (Dz.U. Nr 228, poz. 1507). Przepis ów brzmiał następująco: „Prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego", co oznacza iż jego brzmienie było identyczne jako to, które obecnie funkcjonuje w obrocie prawnym jako norma przepisu art. 103a ustawy emerytalnej. Treść i znaczenie prawne owego przepisu winny być przy tym ubezpieczonej bardzo dobrze znane, skoro właśnie w czasie jego obowiązywania - będąc zatrudniona u tego samego pracodawcy co obecnie - złożyła ona pierwszorazowy wniosek o emeryturę, w następstwie czego prawo do tego świadczenia zostało jej przyznane, przy jednoczesnym zawieszeniu jego wypłaty.

Konstytucyjność takiej regulacji (funkcjonującej wówczas | jako art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej), wprowadzającej wymóg rozwiązania stosunku pracy, została już poddana analizie przez Trybunał Konstytucyjny. Mianowicie w wyroku z dnia 7 lutego 2006 roku, w sprawie o sygn. akt SK 45/04, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 103 ust 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 30, art. 65 ust. 1, art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji.

W uzasadnieniu tego stanowiska Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż celem wprowadzonego przepisu jest tworzenie nowych miejsc pracy. Zaznaczył, że wprowadzone rozwiązanie ma zachęcać osoby, które osiągnęły wiek emerytalny do rozwiązania stosunku pracy, a tym samym do definitywnego zwolnienia miejsc pracy dla młodszych osób. Zdaniem Trybunału, regulacja ta ma służyć realizacji konstytucyjnych zadań państwa, Zgodnie bowiem z art. 65 ust. 5 Konstytucji, władze publiczne mają obowiązek prowadzić politykę zmierzającą do pełnego,

produktywnego zatrudnienia "poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowanie i wspieranie poradnictwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych.

Nadto Trybunał wskazał, iż już kilkakrotnie wypowiedział się w kwestii dopuszczalności zawieszenia lub ograniczenia świadczeń emerytalnych. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych w sytuacji uzyskiwania innych dochodów", w tym wynagrodzenia z tytułu pracy, jest co do zasady dopuszczalne. Zawieszenie lub ograniczenie tych świadczeń nie powinno jednak przekraczać określonej miary i podlega ocenie z punktu widzenia zasady proporcjonalności i niearbitralności. W tak wyznaczonych granicach, ustawodawca ma swobodę określenia konkretnych przesłanek zawieszenia lub ograniczenia świadczeń emerytalno-rentowych przez osoby uzyskujące dodatkowy dochód lub wynagrodzenie. Zdaniem Trybunału, realizacja prawa do zabezpieczenia społecznego wymaga sprecyzowania w ustawie przesłanek nabycia i przesłanek korzystania z prawa do emerytury. Przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji nie wyklucza uzależnienia pobierania świadczeń emerytalnych od przerywania lub ograniczenia dotychczasowej działalności zawodowej. Trybunał nie podzielił poglądu, iż do istoty prawa do zabezpieczenia społecznego należy prawo emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny, do pobierania świadczeń emerytalnych bez przerywania dotychczasowej działalności zawodowej. Umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerywania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy, wykracza bowiem jego zdaniem poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zaskarżony przepis nie narusza zatem istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i nie pozbawia wymaganego przez konstytucję minimum życiowego osób, które osiągnęły wiek emerytalny. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż przesłanka zawieszenia prawa do emerytury, określona w zaskarżonym przepisie, jest w pełni zależna od swobodnego wyboru dokonanego przez zainteresowanego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, całkowite zawieszenie świadczeń w razie nierozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, nie ma charakteru arbitralnego i nie narusza zasady proporcjonalności, ponieważ odpowiada istocie konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i ma na celu realizację zadań państwa w zakresie zapewnienia pełnego, produktywnego zatrudnienia.

Równocześnie Trybunał podkreślił, iż do jego kompetencji należy kontrola zaskarżonych aktów normatywnych w kontekście ich zgodności z aktami normatywnymi wyższego rzędu. Ocena celowości i trafności regulacji prawnych wykracza poza zakres kompetencji Trybunału.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady ochrony praw nabytych ubezpieczonych. Trybunał wskazał, że z ogólnej zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada niedziałania prawa wstecz, obowiązek wprowadzania zmian do systemu prawnego z zachowaniem odpowiedniej *vacatio legis* oraz zasada ochrony praw nabytych. Podniósł, iż zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znaczenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Równocześnie Trybunał podkreślił, iż ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Zdaniem Trybunału, ingerencja ustawodawcy w tym przypadku nie polega na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale jedynie na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Zaskarżony przepis nie narusza nabytych praw ubezpieczonych również dlatego, że nie pozbawia on ich prawa do emerytury a tylko powoduje zawieszenie jej wypłacania w razie kontynuacji zatrudnienia u tego samego pracodawcy, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia wolności wykonywanej pracy Trybunał wskazał, iż zawieszenie wypłacania emerytury stanowi niewątpliwie instrument oddziaływania na zachowanie jednostki i zmusza do dokonania wyboru między pracą zawodową a pobieraniem emerytury. Nie stanowi ono jednak formy ingerencji w wolność wykonywania zawodu i wyboru pracodawcy. Zdaniem Trybunału, jednostka zachowuje możliwość kontynuowania pracy u dotychczasowego pracodawcy.

Pogląd, iż istotą prawa do zabezpieczenia, wyrażonego w art. 67 ust. 1 Konstytucji, nie jest objęta realizacja świadczeń emerytalnych dla tych osób, które w związku z indywidualnymi predyspozycjami i możliwościami postanowiły nie

przerywać działalności zawodowej i dysponują odpowiednim źródłami z tego tytułu, Trybunał Konstytucyjny wyraził także w wyroku z dnia 11 grudnia 2006 roku, w sprawie o sygn. SK 15/06. Podkreślono tam, że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy. Istota konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego polega zatem na zagwarantowaniu minimalnego poziomu świadczeń dla osób, które osiągnęły wiek emerytalny i zaprzestały w związku z osiągnięciem tego wieku aktywności zawodowej.

Stanowisko to TK podtrzymał w wyroku z dnia 27 stycznia 2010 roku, w sprawie o sygn. SK 41/07, w którym stwierdził, iż Konstytucja nie nakłada na prawodawcę obowiązku zapewnienia jednostce świadczeń emerytalnych wypłacanych pomimo kontynuowania przez nią aktywności zawodowej.

Odnosząc się do argumentów podniesionych przez wnioskodawczynię, iż osoby, które rozwiązały stosunek pracy, mogą ponownie nawiązać ten stosunek, nie tracąc prawa do emerytury, jednakże w jej przypadku na przeszkodzie takiemu postępowaniu stoją przepisy dotyczące zatrudnienia pracowników służby cywilnej. Zdaniem ubezpieczonej w takim przypadku rozwiązanie stosunku pracy jedynie na kilka dni jest po prostu niemożliwe.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy wskazał, iż ubezpieczona, będąc pracownikiem służby cywilnej, rzeczywiście znajduje się w szczególnej sytuacji, z uwagi na. specyficzny i sformalizowany proces rekrutacji. Powyższe stanowisko nie może uzasadniać odmiennego traktowania pracowników tej kategorii zawodowej. Szczególny tryb zatrudnienia, przywoływany przez ubezpieczoną, jako argument za różnicowaniem traktowania tej kategorii zawodowej, nie może prowadzić do wyłączenia tej grupy pracowników, do których należy ubezpieczona z zakresu stosowania kwestionowanego przepisu. Wprowadzenie w życie rozwiązań zgodnych z oczekiwaniem A. K., prowadziłoby do nieuzasadnionego różnicowania poszczególnych pracowników tylko i wyłącznie z uwagi na proces rekrutacji. Sąd Okręgowy wskazał, iż pracownicy niepracujący w administracji państwowej oraz samorządowej także nie mają gwarancji ponownego zatrudnienia u tego samego pracodawcy, ani gwarancji iż czas oczekiwania na ponowne nawiązanie stosunku pracy będzie bardzo krótki (kilkudniowy). W każdym bowiem przypadku ponowne nawiązanie stosunku pracy uzależnione jest od swobodnej decyzji obu stron tego stosunku. Pracodawca zawsze może odmówić ponownego zatrudnienia pracownika, który rozwiązał stosunek pracy i zatrudnić w jego miejsce inną osobę albo powstrzymać się od zatrudniania pracownika.

Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, iż ustawa z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw została ogłoszona w Dzienniku Ustaw z 30 grudnia 2010 roku, a kwestionowany przepis art. 103a ustawy emerytalnej zaczął obowiązywać wobec ubezpieczonej dopiero od 1 października 2011 roku. W świetle powyższego Sąd Okręgowy wskazał, iż ubezpieczona miała aż 9 miesięcy na dostosowanie się do nowej regulacji i podjęcie odpowiednich działań w tym zakresie. A. K. miała więc czas na rozważenie wszelkich opcji, w tym dokonanie wyboru między nieprzerwaną kontynuacją zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, a możliwością pobierania emerytury. W konsekwencji A. K. mogła wypowiedzieć umowę o pracę i przystąpić do nowego konkursu, który z pewnością zostałby w takiej sytuacji rozpisany jeszcze przed upływem obowiązującego ją trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Nie można przy tym wykluczyć, iż ubezpieczona jako pracownik z ponad 30 letnim stażem pracy, tego konkursu nie wygrałaby.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, iż organ rentowy decyzją z dnia 12 października 2011 roku prawidłowo zawiesił wypłatę emerytury w związku z kontynuowaniem przez ubezpieczoną zatrudnienia, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, u którego była zatrudniona bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do tego świadczenia. W tej sytuacji, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c, odwołanie ubezpieczonej i zostało oddalone.

Apelację od wyroku z dnia 26.04.2012 r. Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Ubezpieczeń Społecznych wniosła ubezpieczona.

Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

- naruszenie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez brak zawieszenia wszczętego postępowania i przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu do rozstrzygnięcia kwestii konstytucyjności art. 103a w związku z art. 28 ustawy z dnia 16.12.2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dziennik Ustaw nr 257, poz.1726) w związku z art. 2, 21, 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26.04.2012 r. i uwzględnienie odwołania od decyzji ZUS z dnia 12.10.2011 r. i tym samym przywrócenie przez ZUS należnych świadczeń od czasu ich zawieszenia, ewentualnie zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia kwestii konstytucyjności art.103a w związku z art.28 ustawy z dnia 16.12.2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw przez Trybunał Konstytucyjny.

Apelująca wskazała, że organ rentowy swoją decyzją odbiera jej prawa nabyte jako ubezpieczonemu i stawia w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Podejmując decyzję o pobieraniu emerytury zwolniła się z dodatkowej pracy, na 1/2 etatu. W chwili obecnej nie ma ani emerytury ani dodatkowej pracy.

Apelująca wskazała, że w styczniu 2009 r. ustanowiono prawo do pobierania emerytury bez konieczności zwalniania się z pracy. Dotyczyło to głównie osób, które mogły przejść na tzw. wcześniejszą emeryturę i pobierać świadczenie emerytalne bez rezygnacji z etatu. W tej chwili odebrano to prawo.

Zdaniem apelującej, nie można oddzielić pojęcia prawa do emerytury od jej podstawowej cechy, jaką jest realizacja. Nie można tego czynić wobec osób, które w zgodzie z przepisami nabyły już to prawo.

Przyjęte rozwiązanie godzi w prawo uprzednio nabyte, odbiera je bowiem tym, którzy ufając państwu i stanowionym przez nie normom, skorzystali z ważnej dla nich regulacji.

Gdyby ustawodawca w 2010 r. postanowił, że nowe przepisy dotyczyć będą osób przechodzących na emeryturę po ich wejściu w życie, to dzisiaj nie byłoby żadnych zastrzeżeń. Państwo, działając na rzecz stabilności finansów publicznych powinno regulacje odnieść do wydarzeń przyszłych.

O roku 1986 zakres ochrony praw nabytych jest uznawany za zasadę konstytucyjną, wyprowadzoną kolejno z zasady nie działania prawa wstecz, zaufania obywatela do państwa i obowiązującego w nim prawa, konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawa.

Emeryt, pragnący nadal być zatrudniony, musi rozwiązać stosunek pracy i jeszcze raz go nawiązać, jeśli znajdzie nowego pracodawcę lub dotychczasowy zgodzi się go ponownie zatrudnić. Pracownicy służby cywilnej muszą stawać do konkursu i niejako legitymizować fikcję prawną. Rozwiązanie tego przepisu nie tylko nie spełnia celu ustawowego, ale wręcz wymusza na obywatelach konieczność poszukiwania dróg obejścia prawa.

Regulacja prawna na podstawie, której ZUS pozbawił apelującą wypłaty emerytury jest również sprzeczna z zasadami zawartymi w Europejskiej Karcie Społecznej i Wspólnotowej Karcie Socjalnych Praw Podstawowych Pracowników oraz z art. 1 protokołu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Państwo stworzyło normy mogące dyskryminować pewne grupy pracowników, którzy osiągnęli wiek emerytalny.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i wskazał, że Sąd Okręgowy podzielił argumentację organu rentowego, że powyższe rozwiązanie nie jest czymś nowym. Identycznie brzmiący przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS funkcjonował bowiem w okresie od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009r. Z dniem 8 stycznia 2009 r. został on uchylony przepisami ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych. Powrót do regulacji obowiązujących przed dniem 8 stycznia 2009 r. nie oznacza ani złamania umowy społecznej, ani też naruszenia przepisów konstytucji (Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., sygn. akt SK 45/04, orzekł, że regulujący poprzednio tę kwestię, identycznie brzmiący przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest zgodny z Konstytucją RP).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej jest zasadna.

W wyroku z 13 listopada 2012 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 konstytucji. W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie.

Na podstawie art. 6 ustawy z 16 grudnia 2010 r. ustawodawca dodał do ustawy o emeryturach i rentach z FUS art. 103a, zgodnie z którym prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Na mocy art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 r. nowy art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS znalazł zastosowanie do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, poczynając od 1 października 2011 r. Z tych dwóch przepisów, tj. art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 r. w związku z art. 103 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Trybunał zrekonstruował normę zakwestionowaną we wniosku grupy senatorów.

Podstawowy problem w rozpatrywanej sprawie dotyczył oceny, czy ustawodawca, rozciągając obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - na osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., nie naruszył zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W tym okresie bowiem treścią ryzyka emerytalnego było wyłącznie osiągnięcie wieku emerytalnego (i stażu ubezpieczeniowego), co znaczy, że realizacja świadczenia następowała niezależnie od dalszego zatrudnienia.

Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, związana jest z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Przejawia się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa przez państwo, by nie stawało się ono pułapką dla obywatela i by mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki, których nie był w stanie przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, że jego działania będą także później uznawane przez porządek prawny.

Rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy z 16 grudnia 2010 r. spowodowało, że osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2010 r. zostały objęte nową, mniej korzystną dla nich treścią ryzyka emerytalnego. Aby emeryturę nadal pobierać po 1 października 2011 r., musiały one rozwiązać i stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. W przeciwnym razie ich świadczenie emerytalne ulegało zawieszeniu. Oceniając sytuację tych osób z punktu widzenia zasady ochrony i zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, należy dojść do wniosku, że gdyby w momencie przechodzenia na emeryturę osoby te wiedziały, że będą musiały przerwać zatrudnienie, żeby uzyskać świadczenie emerytalne, to ich decyzja być może byłaby inna, tzn. nie składałyby wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowały zatrudnienie. Korzystniejsze byłoby bowiem dla nich osiąganie wysokiego dochodu ze stosunku pracy niż dużo mniejszej emerytury. Co więcej - późniejsze złożenie wniosku oznaczałoby wyższe świadczenie emerytalne. Treść ryzyka emerytalnego, w określeniu której ustawodawca ma swobodę, nie powinna być zmieniana w stosunku do osób, które już nabyły i zrealizowały prawo do emerytury.

Trybunał zwrócił ponadto uwagę, że ustawodawca wprawdzie przewidział w art. 194c ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dodanym ustawą z 10 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, możliwość ponownego, korzystniejszego od zasad ogólnych, ustalenia wysokości świadczenia dla osób, które złożyły wnioski o emeryturę w latach 2009-2010, a którym świadczenie zostało zawieszona od 1 października 2011 r., jednakże uzależnił skorzystanie z niej od spełnienia warunku niepobierania zawieszony emerytury przez 18 miesięcy. Tym samym osoby, które

go nie spełnią, mogą wprawdzie przeliczyć wysokość emerytury po rozwiązaniu stosunku pracy, ale na zasadach ogólnych - świadczenie zostanie zatem wyliczone wg kwoty bazowej albo średniego dalszego trwania życia na dzień złożenia wniosku, którego mogliby nie składać, gdyby wiedzieli, że zostanie w stosunku do nich zmieniona treść ryzyka emerytalnego.

Z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utracił moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. Natomiast art. 103a powołanej ustawy pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

Ogłoszenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego nastąpiło w czasie trwania procesu w niniejszej sprawie. To powoduje, że orzeczenie Trybunału Sąd uwzględnia z urzędu bez konieczności składania przez ubezpieczoną odrębnego wniosku do organu rentowego. Wynika to z faktu, iż utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego następuje w chwilę wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego i orzeczenie ma w tym zakresie charakter konstytutywny. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są powszechnie obowiązujące, abstrakcyjnie adresowane, zawierające normatywną treść (choć w sensie negatywnym) i zbliżają się do regulacji normatywnej – w tych wszystkich wypadkach, kiedy rozstrzygnięcie jest nakierowane na eliminację niekonstytucyjnej normy w pełnym lub częściowym zakresie. Takie cechy należy przypisać orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającemu wprost niekonstytucyjność przepisu prawa, ale także ustalającym zakres treściowy przepisu, w jakim popada on w kolizję z Konstytucją.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 §1 kpc.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Jolanta Hawryszko